

Katowice, 18.07.2019

RECENZJA

dysertacji doktorskiej autorstwa Pani **Mgr Magdaleny Marii Urlińskiej-Berens**
Kobiecość uwikłana, trajektorie sukcesu w społeczeństwie polskim, przygotowanej do druku
pod opieką naukową p. **Prof. zw. dr hab. Zbigniewa Kwiecińskiego, dr h.c. multi**;
przewidzianej do obrony w Wydziale Pedagogicznym Akademii *Ignatianum* w Karakowie,
Kraków 2019, o objętości 448 stron komputeropisu.

*

W oparciu o decyzje Rady Wydziału Pedagogicznego Akademii *Ignacjanum* oraz Jej
Dziekana dra. Krzysztofa Biela, SJ (pismo p. **Mgr Anny Góry** – Kierownika Dziekanatu –
(z pierwszej dekady ubiegłego miesiąca) – zapoznałem się z nadzwyczaj interesującym
tekstem przekazanego mi do oceny komputeropisu. Już – zaledwie pobieżna a więc wstępna –
analiza dysertacji nasuwa, ze wszech miar pozytywną aprobatę co do ogólnych walorów
podjętego przez Doktorantkę przedsięwzięcia naukowego o implikacjach naukowo-
poznawczych jak i praktyczno- społecznych.

Zanim przystąpię do bardziej szczegółowych – aczkolwiek w istocie ogólnych – analiz i konkluzji
ostatecznej, pragnąłbym przedstawić na wstępie opinii bardzo osobistą refleksję dotyczącą ocenianej przeze
mnie pracy doktorskiej. Jestem głęboko przekonany, iż rodzima literatura nauk społecznych wzbogaca się
bowiem o nowe całościowe spojrzenie na dzieje procesu skryształizowania się kolejnych propozycji czy
stosownych rozwiązaniach podczas prowadzonych dywagacji w sferze licznych fenomenologicznych
paradygmatów. Autorka *de facto* zmierza (może nie w pełni świadomie) w kierunku dalszej instytucjonalizacji po
części pedagogiki fenomenologicznej, jak również pedagogiki społecznej, podkreślając przy tym dyskretnie
obecność feminizmu we współczesnych dysertacjach problemowych.¹ Jak pamiętamy protoplasta współczesnej
socjologii fenomenologicznej, **Alfred Schütz**, dostarczył nam skrupulatnego opisu cech poszczególnych światów,
które określał mianem <zamkniętych prowincji znaczenia>. Schütz, ponadto, zajmował się w swoich
opracowaniach drobiazgowym opisem podstawowej „rzeczywistości świata codziennego” czyli artykułowaniem
reguł myślenia potocznego. Ponadto analizował on świat „teorii naukowej” jak i „świat fantazji” (na
przykładzie doświadczeń w egzystencji *Don Kichota*) a także świata snów (Schütz, 1962; 1964). Z kolei Autorce
ubiegającej się o uzyskanie stopnia naukowego przyświecają bardzo realne i pragmatyczne cele. We wstępie
odnotowujemy następujące oświadczenie tj. swoistą deklarację. /.../ *Feminologia jest formą badań nad
sposobami, w jaki kultura konstruuje kobiecość, nad rodziną (w ujęciu historycznym i społecznym), nad*

¹Mam wyłącznie na myśli – za Joanną Bator – analizę, którą możemy odnaleźć w literaturze przedmiotu tj. jej
feministycznej refleksji nad kulturą i jednostką ludzką w odniesieniu, jak pisze cytowana przeze mnie Autorka,
do *kresu epoki Oświecenia* często ogłaszanego we współczesnej humanistyce. Doktorantka, wydaje się
nawiązywać do feminizmu tzw. „drugiej fali”, który można uznać za uzupełnienie filozoficznej krytyki
oświecenia, zdając sobie pełni sprawę z szeregu komplikacji, jakie niesie za sobą bieżąca obecność feminizmu i
jej rola w okresie trwania postmonocentrycznej debaty” (Bator, 2001, s. 3).

podziałami płciowymi, teorią pracy kobiet i jej ekonomiczną stroną, dzięki zebranych informacjom możliwa jest adekwatna analiza społeczeństwa. Uwzględniając podejście kontekstualne w badaniach należałoby uznać, iż decydującymi czynnikami (samo) rozwoju są nie tylko indywidualne działania, ale i oddziaływanie środowiska. Zgodnie z tym punktem widzenia poddane badaniu zostały współzależnienia pomiędzy kulturą a indywidualnymi zachowaniami kobiet, jak również ich wpływ na rozwój osobowości badanych osób. Badając proces zmiany statusu społecznego (na wyższy) uwzględnić należało zarówno czynniki wewnętrzne (potencjał tkwiący w jednostce, pleć biologiczną czy psychologiczną) oraz zewnętrzne (oddziaływanie środowiska życia), nie zapominając o fakcie, iż zdarzenia, procesy czy zjawiska mają również pewien kontekst społeczny.

Pedagogika społeczna inspirowana myślą feministyczną określana jest, jako pedagogika świadoma znaczenia płci kulturowej (genderawaresocialpedagogy). Kluczowym elementem łączącym pedagogikę społeczną z myślą feministyczną jest ich niezgoda na to, aby jedynie rejestrować bariery ograniczające szanse edukacyjne i ogólnorozwojowe jednostek (kobiet); zadaniem, jakie sobie stawiają jest działanie na rzecz znoszenia owych barier. Warto podkreślić, że realizacja idei edukacji i sprawiedliwości społecznej umożliwia kształtowanie podmiotowości najszerszych grup społecznych; w teorii feministycznej – podmiotowości kobiet, ograniczonych ze względów kulturowych i społecznych w swym rozwoju.

Temat niniejszej pracy powstał z inspiracji lektur z zakresu studiów nad kwestiami kobiecości, szczególnie prac Joanny Ostrouch-Kamińskiej, Agnieszki Gromkowskiej- Melosik, Moniki Jaworskiej-Witkowskiej, Lucyny Kopciewicz, Iwony Chmury-Rutkowskiej oraz Ewy Gontarczyk.² Studiowanie literatury dotyczącej sytuacji kobiet skoncentrowało moje zainteresowania badawcze wokół współczesnych kontekstów konstruowania płci kulturowej, karier zawodowych kobiet, szeroko rozumianych relacji między tożsamością kobiet, edukacją, kulturą i społeczeństwem” (s. 4-5).

Prawdziwą satysfakcją recenzenta niweczy ograniczoność – przynajmniej moich własnych kompetencji.³ Opracowanie nie rezygnuje z interdyscyplinarnych i specjalistycznych analiz szeregu wątków podejmowanych nie tylko przez wiele wyspecjalizowanych i wąskich subdyscyplin naukowych. W przypadku pomyślnego zakończenia niniejszej procedury awansowej – w co trudno jest wątpić – z pewnością dysertacja ukaże się drukiem w zwartym opracowaniu książkowym, które odegrać winno poważną rolę na tle innych lektur inspirowanych, przez prace doktorskie z zakresu nauk społecznych ostatniej dekady. Czytelnicy, w przypadku pomyślnych rozstrzygnięć, po zapoznaniu się z tekstem (jeśli nie tożsamym to bardzo zbliżonym do oryginału) odnajdą w nim szereg nowych impulsów którymi zainteresowane pozostają m.in., takie subdyscypliny jak: pedagogika społeczna, pedagogika/ socjologia kultury, antropologia, socjologia edukacji, filozofia wychowania a także inne (nie wymienione) którym bliskie pozostają zróżnicowane występujące modele/ typy idealne

²Większość z zasygnalizowanych powyżej ważkich opracowań autorów nazwiska których wyszczególnia Doktorantka powstała w ramach wieloletnich seminariów tudzież konserwatoriów naukowych prowadzonych przez Promotora niniejszej dysertacji Pana Profesora Zbigniewa Kwiecińskiego.

³Jakkolwiek nie jest to problematyka szczególnie mi obca, bowiem w nieodległej jeszcze przeszłości „afiliowałem” w zróżnicowanym charakterze niektóre opracowania z zakresu strategii emancypacyjnej kobiet w Polsce i na świecie autorstwa znanej „mojej” byłej Magistrantki, Doktorantki aż wreszcie Habilitantki – Pani Profesor Elżbiety Górnikowskiej-Zwolak. Przed napisaniem niniejszej recenzji starałem się także sięgać pamięcią jeszcze do okresu studiów a nade wszystko wykładów prowadzonych z zakresu socjologii wiedzy i epistemologii. Z zamierchłej pamięci przywołuje autorytatywną opinię J. Rinko – ówczesnego Doktora -, który prowadził z nami zajęcia na chyba trzecim roku studiów Socjologii w Uniwersytecie Warszawskim, prowadzące do opinii, iż różne postulowane epistemologie drogi dotarcia do prawdy obiektywnej mogą stanowić podstawę typologii społecznie zróżnicowanych mechanizmów nabywania przekonań – a także uświadamianych przez poszczególne jednostki racji subiektywnych ich uznawania.

kobiecości pojawiające się we współczesnej rzeczywistości społecznej. Praca i jej percepcja są niezmiernie przydatne Czytelnikowi do snucia refleksji nad kreatywną działalnością socjalizacyjno- wychowawczą we współczesnym postmonocentrycznym i postindustrialnym społeczeństwie o liberalnej gospodarce rynkowej.

1. Analiza treści poddanej przeze mnie dysertacji przywołuje pewne refleksje i spostrzeżenia, a nie uwagi, które postaram się przedstawić poniżej, w kolejności przyjętego przez opiniodawcę z pewnością *autorskiego* (a więc zindywidualizowanego) schematu opracowania tejże recenzji. Pozwalam sobie rozpocząć już szczegółowe analizy od głównych pojęć zawartych w sformułowanym tytule opracowania. Pojęcie *kobiecości*, jest powszechnie znane, to nic innego jak zespół cech zarówno fizycznych jak i *stricte* umysłowych charakteryzujących płęć żeńską. Pomimo zarysowanego *stereotypowego* wizerunku tzw. kobiecości, każda reprezentantka (jak i reprezentant) danej płci egzystują w określonym środowisku egzemplifikując unikalne normy, wartości jak i wzorce zachowań oraz własną (indywidualną) niepowtarzalną tożsamość mentalno- kulturową. W niniejszej pracy odnajdujemy jej/ ich szczegółowe umówienie w podrozdziałach traktującym *plęć jako czynnik różnicujący i wyznaczający psychospołeczną tożsamość kobiet oraz symboliczno- kulturowe uwikłania kobiecości* (ss. 81-101). Inne z kolei pojęcie *sukces*, związane immanentnie z głównym terminem dysertacji jakim niezmiernie pozostaje definicja *trajektorii*.⁴ *Sukces*, samo pojęcie oznacza w mowie potocznej w zasadzie sprawne działania organizacyjno- intelektualne w kierunku spełnienia własnych marzeń, zamysłów, aspiracji (pragnień) przy jednoczesnym zachowaniu równowagi pomiędzy wszystkimi (specyficznymi wyodrębnionymi przez danego osobnika) płaszczyznami Jej/ Jego życiowej egzystencji. Istotną rolę w interpretacji tego jednak nieostrego i niejednoznacznie zdefiniowanego terminu odgrywiają: hierarchia zinternalizowanych norm wartości wynikające z uprzednich życiowych doświadczeń, oczekiwań czy to preferencji środowiska rodzinnego, lokalnego tj. grup charakteryzujących się – mniej lub bardziej – intencjonalnym działaniem socjalizacyjno- wychowawczym.

Określenie *trajektoria* (trajektorii) w klasycznym ujęciu, to podstawowa koncepcja teoretyczna (z lat siedemdziesiątych, początków lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia),⁵ w

⁴ Temu obszarowi klasycznych badań i analiz pozwolę sobie poświęcić nieco więcej miejsca w dalszej kolejności niniejszej oceny recenzyjnej.

⁵Na przykład badania A. L. Straussa (1968, 1985 i inne) koncentrowały się na złożonej relacji i różnymi typami zabiegów (działaniami pielęgnacyjnymi) zmierzającymi do „opanowania choroby”. Od publikacji *Time for*

których ów czas, nowatorskich i nadzwyczaj metodologicznie prowadzonych analizach cierpienia (ale również innych określonych jako bezładne licznie występujących procesów społecznych) poddawano pilnej eksplikacji monograficznej kolejne fazy życia pojedynczych jednostek a także wyodrębnionych dobieranych określonych grup społecznych. /.../ Ujęcie trajektoryjnie ukształtowanych procesów dotkliwego cierpienia jako zjawisk biograficznych w sensie ścisłym mogłoby być interesujące również w kontekście teorii Straussa. Z punktu widzenia europejskiej wersji socjologii interpretatywnej wydaje się to niezbędne. Trajektoryjne procesy dolegliwych cierpień i ich wpływ na prace i interakcję nie są możliwe do teoretycznego ujęcia bez przynajmniej milczącego założenia o socjo- biograficznych zmianach przebiegu życia i sytuacji życiowej tych, którzy cierpią i ich znaczących innych. Ostre cierpienie jest fenomenem biograficznym *par excellence*, ponieważ wdziera się ono w sferę indywidualnej tożsamości tych, którzy cierpią, ich rodzin, przyjaciół i krewnych. Zmiany tożsamości spowodowane ostrym cierpieniem, to jest biograficzny wpływ trajektorii cierpienia, mają poważne konsekwencje w sferze procesów pracy, komunikowania i interakcji między cierpiącym i osobami zajmującymi się nim (co ta znakomicie zademonstrowano w *Anguish*). Trajektoryjne procesy cierpienia wnoszą w życie przeżywających je jednostek poczucie obecności nieubłaganego losu; zmuszają je do postrzegania siebie jako istot kontrolowanych przez obce zewnętrzne siły, na które w zasadzie nie ma się wpływu. Procesy te modyfikują aktualną sytuację życiową, przeformułowują oczekiwania wobec przyszłości i skłaniają do reinterpretacji przebiegu życia. Dlatego osobisty los (*personalfate*) jest fenomenem biograficznym w ścisłym sensie tego słowa. Jeżeli zatem uwzględnimy fakt, iż procesy trajektoryjne charakteryzują się ostrym cierpieniem i poczuciem osobistego, nieubłaganego losu, sensownym wydaje się rozpoczęcie ich analizowania jako podstawowych procesów zmiany biograficznej jako takiej” (Riemann, Schütze, 1992, s. 93; Zob. Bokszański, Piotrowski, 1992, s. 93). Autorka niniejszej dysertacji nawiązuje zatem ściśle do pojawienia się procesów trajektoryjnych w przebiegu życia (biografii) dziesięciu kobiet, nie zakładając z góry jaki charakter będą one posiadały, tym samym bez prób podejmowania porównywalnych interwencji zaburzeń porządku społecznego w życiu respondentek⁶, tj. biograficzną trajektorią

Dying (1968) zaproponowanych zostało wiele użytecznych koncepcji, które naświetlały różne aspekty i fazy rozwoju także innych procesów, m.in., podejmowanych przez Autorką ocenianej dysertacji. Nawet powierzchowna znajomość tych klasycznych już studiów przekonuje nas o wrażliwości badaczy na kolejne fazy/koleje życia jednostki.

⁶Jak twierdzą cytowani uprzednio autorzy (Riemann, Schütze, 1992, s. 96) bardzo często, żeby nie powiedzieć nagminnie w trakcie spontanicznej narracji i właściwego (przypisywanego jej) procesu *przypominania sobie*, informator jest z reguły wciągnięty (uwikłany) w strumień relacjonowanych doświadczeń z przeszłości, który dla badacza charakteryzuje się chaosem oczekiwań, orientacji oraz osobistych relacji przejawianych do (wobec)

w alienacyjnym położeniu osób relacjonujących podstawowe wydarzenia (cechy) ich osobistej biografii. Autorka musiała się zmierzyć z pewną trudnością wynikającą z brakiem precyzyjnie występującego w literaturze określenia pojęcia *faza/y przebiegu życia*. Często utożsamiane jest ono z rozwojem biologicznym, psychicznym czy społeczno- kulturowym. Dlatego badacze, w sumie bardzo nieliczni w kraju, tak szczególną wagę przywiązują do doświadczeń jednostki nabytych w kolejnych stadiach rozwoju związanych najczęściej z wiekiem życia każdego z nas wykracza jednakże poza strukturę własnego organizmu i zindywidualizowanej osobowości. Obejmuje przecież ono zarówno bezpośrednie otoczenie (ludzie, grupy formalne i nieformalne, przedmioty materialne jak i szersze środowiska kulturowe).⁷ Egzystencja ludzka to w dziennikarsko- eseistycznej interpretacji samo *życie* (dom, praca, przyjaciele, wrogowie, udział/aktywność w działalności publicznej/ politycznej, gromadzenie dóbr materialnych, wykorzystywanie czasu wolnego itp.). Przebieg życia utożsamiany jest/ bywa z określoną narracją podczas której (często nieświadomie) dokonywana jest selekcja przeżyć, doznań i wydarzeń, przy czym ich interpretacja może ulegać ustawicznej zmianie. Przy takim ujęciu własnych relacji biograficznych, *własne życie* stanowi pewien konstrukt myślowy, który jest wytworem wyobraźni ludzkiej, a jego realny (trafny, obiektywny, wiarygodny) odpowiednik jest bardzo trudny a wręcz niemożliwy do uchwycenia⁸ nie negując wagi opowieści/ relacji o przebiegu niektórych faz własnego życia w całym ich bogactwie i bilansie wartościującej zmienności nie sposób pominąć obiektywnych faktów leżących u ich podłoża, podobnie jak stymulującej ich wpływającej egzemplifikacji na świadomość osoby relacjonującej. Wyniki prowadzonych analiz, w tym również sformułowanych uogólnień często teoretycznych opartych o rolę zarówno sądów spostrzeżeniowych w uzasadnieniu twierdzeń empirycznych, wnioskowania wynikającego z analiz zebranego materiału, wyjaśniania zachowań ludzkich poprzez motywy ich relacji czy postępowania zasługują na pilną uwagę innych badaczy i innych zainteresowanych osób podjętą tematyką eksplikacyjną.

świata i tożsamości *individuum*. Trudno w takiej sytuacji – co byłoby błędem – przyjmując emocjonalnie przynębiający nastrój przez badanego nie – pokusić się o odtworzenie unikalnej *autoetnograficznej* narracji.

⁷ W niniejszym fragmencie rozważań pomijam rolę środowisk geograficznych, przyrodniczych, klimatycznych, itp., które bezpośrednio i pośrednio oddziałują na percepcję zewnętrznych bodźców przez jednostkę jak i jej działalność. Rzykuję twierdzenie, iż dotyczą one sytuacji osób zamieszkałych/ egzystujących w klimacie umiarkowanym.

⁸ Badania i analizy Doktorantki (podobnie jak klasycznych interakcjonistów) traktują proces cierpienia oraz bezładu z wielką uwagą i pełnym zrozumieniem w stosunku do perspektyw przyjętych przez ich *autorów*. Przyjęta operacjonalizacja problemu – o czym mowa będzie w kolejnej części opinii zabezpiecza analizy przed jakimikolwiek uchybieniami metodologicznymi.

Całość dysertacji stanowi niezmiernie interesujące *studium* socjopedagogiczne o charakterze rzetelnego i wiarygodnego *raportu badawczego*, w którym zawarto przykładowe teoretyczne uzasadnienie/ wyjaśnienie zdarzeń zarówno poprzez twierdzenie *konkurencyjne* jak i *komplementarne*. **Opowiadam się tym samym – bez żadnych wątpliwości za przyjęciem przedstawionej mi do oceny dysertacji Kandydatki – Pani Mgr Magdaleny Marii Urlińskiej-Berens.**

2. Praca, w przyjętym podziale strukturalnym, składa się ze *Wstępu*, czterech rozdziałów, *Zakończenia*, Bibliografii oraz aneksów. Poniżej przedstawiam jej szczegółową strukturę.

SPIS TREŚCI

Wstęp	4
ROZDZIAŁ I Kobieta w świecie społeczno- kulturowych znaczeń	7
Kobieta w teatrze życia codziennego – socjalizacyjny wymiar kobiecości w kontekście zmian społecznych	7
Teatralizacja życia w kontekście kobiecego odkrywania autonomii	18
„Ona” w strukturze społecznej – (re) konstrukcje kobiecości	24
(Nie) obecność kobiet w przestrzeni prywatnej i publicznej – wykształcone kobiety, rynek pracy i awans społeczno-zawodowy	41
Kariera jako element bycia w świecie – obszary aktywności społeczno- zawodowej	54
Kapitał i zasoby kapitałowe w karierze	61
Kariera w perspektywie biografii zawodowej jednostki	69
(Re) konstrukcja wiedzy o kobiecości, współczesnych kobietach i ich sukcesie życiowym	78
Płeć jako czynnik różnicujący i wyznaczający psychospołeczna tożsamość kobiet	81
Symboliczno- kulturowe uwikłania kobiecości	97
Cielesność kobiety – rekonstrukcje i reprezentacje wizerunku kobiety w massmediach	102
Relacje płci a konstruowanie kobiecych mikroświatów	112
ROZDZIAŁ II Kobiety i ich identyfikacje w sferze prywatnej oraz publicznej	117
Schemat „Ja” jako poznawcze reprezentacja własnej osoby	117
Konteksty tożsamości polskich kobiet w relacjach	120

Osobowość kobiety jako system tworzenia i realizacji planów życiowych	125		
Plan lotu – przełomy życiowe i trajektorie zmian w kontekście zdarzeń życiowych	134		
System wartości kobiet XXI wieku	142		
Kobiecość nasycona oporem. Pomiedzy potrzebą samorealizacji a presją społeczną – kobieca walka o uznanie	145		
Dylematy współczesnej kobiety sukcesu – pomiędzy maskulinizacją tożsamości a kobiecości wizerunku	154		
Transgresja jako aktualizacja nieograniczonych możliwości	162		
Sukces życiowy – próba definicji, wyznaczniki i wymiary sukcesu	164		
ROZDZIAŁ III Podstawy metodologiczne badań własnych	186		
Przedmiot	i	cel	rozprawy
.....			186
Metody,	techniki	i	narzędzia
.....			188
Metody wytwarzania źródeł i ich analiza	196		
Dobór próby			211
Portrety kobiet sukcesu	217		
ROZDZIAŁ IV Próba zarysu map karier życiowych kobiet sukcesu	229		
Trajektorie sukcesu – opis poszczególnych osi biograficznych w kontekście zmiany statusy na wyższy	230		
Historie karier życiowych kobiet o wysokim statusie społeczno- zawodowym	239		
Analiza układu sił pól (przestrzeni) życia codziennego istotnych dla przebiegu trajektorii zmiany	295		
Przestrzeń domowo – rodzinna	254		
Dom (z) dzieciństwa jako miejsce (w) pamięci	297		
Wielopokoleniowość i wielodzietność jako nośniki postaw i rozwoju	301		
Dziadkowie jako opiekunowie i wychowawcy	303		
Habitus jako matryca percepcji, myślenia i działania	306		

Rodzina jako kapitał wyjściowy	307
Książki i czytelnictwo jako nośnik postaw i rozwoju	310
„Projekt rodzina” – kobiecość uwikłana w relacje	313
Świat wartości	315
Potencjał i specyfika kapitału społecznego kobiet o wysokim statusie społeczno- zawodowym	319
Strategie „bycia w związku”	322
Kobieta w przestrzeni domowo- rodzinnej	326
Kapitał edukacyjny jako źródło rozwoju i zmiany statusu	363
Kobieta transgresyjna – kobiecość w XXI wieku	381
Udział kobiet w życiu społeczno- politycznym	383
Kobieta transgresyjna w teatrze życia codziennego	398
Praca jako wartość	400
Kobieca twarz polskiego sukcesu	410
Pole zdrowotne. Wellness jako styl życia i bycia	426
Czas wolny a kapitał kulturowy	435
Zakończenie	442
Bibliografia	465
Aneks	486

Trzeci rozdział metodologiczny (ss. 186-228) wyraźnie akcentuje teoretyczne podstawy podjętych eksplikacji oraz ostatecznie przyjęta operacjonalizację podjętych problemów/ kwestii wiążących się ze sprecyzowaniem głównego problemu badawczego. Dotyczą one uzasadnianie twierdzeń teoretycznych bądź to kontroli (ze strony badacza) pewnych *wartości obserwowalnych* (bezpośrednio wynikających i nie budzących wątpliwości ze strony przysłuchującego się relacjom informatora badacza; jak i przedstawiania zdarzeń *ukrytych*, o których można zaledwie inferować na podstawie prezentacji danej relacji przez respondenta. Należy przy tym stale pamiętać, iż prezentowana fenomenografia jako podejście

badawcze stanowi specyficzne – o czym uprzednio wspominałem – empiryczno- teoretyczne studium z reguły ograniczonej liczby jakościowo odmiennych sposobów konceptualizowania, recepcji (rozumowania, postrzegania) procesu zmiany np. *statusu/ situsu* społecznego jednostki oddziałującego na wiele aspektów/ elementów ze strony otaczającej rzeczywistości a wpływających zarazem i determinujących podjęcie przez nią samą określonych działań, aktywności czy też stagnacyjnej bierności (Męczkowska, 2003, s. 73).

Jak twierdzi Autorka /.../ Celem mojej pracy badawczej jest znalezienie odpowiedzi na pytanie: jakie cechy warto kształtować i wspierać, a jakie ograniczenia i przeszkody eliminować aby ułatwić przechodzenie do wyższego statusu, jednocześnie umożliwiając im realizowanie się w różnych rolach społecznych (ograniczając do minimum napięcia w rolach), uwalniając ich potencjał z korzyścią dla nich samych jak i społeczeństwa. Szczegółowe cele badań to:

- rekonstrukcja biografii kobiet, które osiągnęły wysoki status społeczny i próba przeanalizowania radzenia sobie kobiet sukcesu z przeciążeniem rolami w kontekście społeczeństwa polskiego
- określenie sposobów indywidualnego definiowania przez badane kobiety pojęcia sukcesu (życiowego), określenie jego wyznaczników, konkretnych działań, dzięki którym możliwa jest zmiana statusu społecznego, w konfrontacji ze współczesnym społecznym postrzeganiem kobiet, które osiągnęły wysoki status społeczny
- wyodrębnienie czynników wewnętrznych i zewnętrznych determinujących przekraczanie statusu społecznego – warunkujących sukces kobiet
- określenie ograniczeń, przeszkód, barier na drodze zmiany statusu społecznego, które pojawiają się w historiach badanych kobiet
- określenie przebiegu wydarzeń oraz przestrzeni doświadczeń na drodze zmiany statusu społecznego (przedstawienie ścieżek w formie trajektorii)
- opis strategii i stylu funkcjonowania w rolach, w relacjach rodzinnych i społecznych
- określenie typów osobowości kobiet sukcesu objętych badaniami, w jaki sposób spostrzegają siebie i swoje role społeczne, jak zmienia się ich tożsamość w perspektywie wydarzeń, szans i planów życiowych
- opis specyfiki przemian w biegu życia, poczucia satysfakcji i sensu życia” (ss. 186-187).

W następnym etapie rozstrzygnięć, poszczególnym problemom szczegółowym nadano szerszą formę pytań dopełnienia (ss. 187-188), na które Doktorantka pomyślnie – jak się przekonamy na końcu pracy – znajdzie trafne i wiarygodne odpowiedzi.

W pracy przyjęto – jako podstawowy *paradygmat interpretacyjny* traktowany jako tradycja badawcza dążąca do zrozumienia i wyjaśnienia poszczególnych zdarzeń i ich zbiorów, poprzez perspektywę indywidualistyczną zyskania przez badanych określonej samoświadomości. Owe interpretacyjne podejście zakłada, iż analizowanie ludzkich relacji z przeszłości oraz dnia dzisiejszego dokonuje się na poziomie subiektywnych doświadczeń

individuum. Paradygmat ów, sytuuje badacza prowadzącego analizy za pomocą *metody biograficznej* w pozycji osoby, która konsekwentnie dąży do zrozumienia w jaki sposób poszczególne jednostki, egzystujące w ramach zróżnicowanych struktur społecznych, zyskują świadomość ich funkcjonowania, oraz w jaki sposób konstruują pełnione przez siebie role, a także jakie znaczenia przypisują owym rolom społecznym?!. Będzie to zatem fenomenologiczna rekonstrukcja zaprezentowanych autorefleksji, bowiem ten nurt filozoficzny (a głównie socjologia fenomenologiczna)⁹, np. w Husserlowskiej perspektywie posiadać uniwersalny horyzont interpretacyjnych możliwości opisu, wykraczających poza przypadkową przeżycia (ss. 190-191). Biorąc pod uwagę specyfikę tematu – jak stwierdza Pani Magister, wybrała Ona jako podstawowe narzędzie technikę¹⁰ wywiadu *narracyjnego*, indywidualnego, częściowo kierowanego, skoncentrowanego na danym problemie¹¹. Przyjęto również opcję (orientację) prowadzenia eksplikacji o jakościowym charakterze. Dobór próby (N=10 przypadków) szczegółowo z pełnym w zupełnością wystarczającym uzasadnieniem omówiona na ss. 211-217. Starannie również omówiono zastosowane podziały kwalifikacyjne w ramach sekwencyjnej analizy jakościowych eksploracji.

Praca o bardzo interdyscyplinarnym charakterze wnosi szereg nowych wątków, którym zainteresowana będzie instytucjonalizująca się socjologia przebiegu życia (faz życia) (*Sociology of the life course, Soziologie des lebenslaufs*) a nie można wykluczyć, że wkrótce wyodrębni się zbliżony obszar badań i analiz w rodzimej *Pedagogice*.¹²

Oceniam, iż wyjściowy cel zaplanowanych i referowanych badań został sformułowany i zreferowany bardzo ambitnie. W trakcie realizacji procesu badawczego modyfikowany z pewnością był ogólnie przyjęty wymiar koncepcji. Taki stan rzeczy jest w pełni akceptowany w jakościowej orientacji badawczej. Chodzi w niej bowiem o to by trudne do wyrugowania

⁹Określane w literaturze często jako *socjologia życia codziennego, socjologia codzienności, pedagogika codzienności* (Zob. Bielska, Radziejewicz-Winnicki, 2001) opiera się przede wszystkim na faktach społecznych osób uwikłanych w struktury i wielorakie relacje społeczne.

¹⁰Oczywiście takie pojęcia jak: metoda, procedura, technika traktuję w niniejszej recenzji jako równoważne, używając nomenklaturę pojęciową Stefana Nowaka. Na co dzień stale pozostaję wierny zaproponowanym przed laty rozstrzygnięciom przez Profesora Stefana Nowaka (Zob. Nowak, 1965, s. 13-14), który uznaje metodę naukową za określony i powtarzalny sposób rozwiązywania pewnego typu problemu naukowego, zaś „metodę badawczą” jako określony powtarzalny sposób zdobywania pewnego typu informacji o rzeczywistości, niezbędnych do rozwiązywania danego problemu badawczego (empirycznego). Podczas takiej interpretacji pojęcia <metoda>, <procedura>, <technika> traktowane są często zamiennie.

¹¹Kwestionariusz wywiadu przedłożono w aneksach (ss. 486-488). Traktuję zastosowane narzędzie badawcze jako nader poprawnie przygotowane przez Autorkę.

¹²Niektóre doświadczenia biograficzne jednostki przeżywającej trajektorie a także osobiste doznania współuczestników jej życia, mogą powodować powstanie trwałych barier w sferze bezpośredniego/ pośredniego przekazu i zrozumienia często *traumatycznych* (czy *politraumatycznych*) odczuć. Takie ograniczenia nie pozwalają w konsekwencji, rodzinie, krewnym, socjologom, opiekunom, nauczycielom dotrzeć do niej przejawiając chęć podejmowania prób kompensacyjno- wyrównawczych oraz opiekuńczo- zabezpieczających.

uprzednie doświadczenia/ przesady badacza odzwierciedlające się m.in., w określeniu celu badań i stawianych pytaniach nie tworzyły sztywnego gorsetu/ ramy nakładanego na bieżąca poznawalną rzeczywistość, przez co mogłaby ona ulec niekontrolowanemu przez badacza zniekształceniu. Mówiąc ogólniej, Autorka wydaje się być wierna stwierdzeniom Danuty Urbaniak-Zajac, która twierdzi, że w *kołowym* modelu badawczym właściwym dla badań jakościowych przyjmuje się przeważnie, że sama interpretacja materiału badawczego może zmodyfikować wyjściowe, a później w kolejnej fazie może to być tworzone wyobrażenie z strony osoby badającej. Generalizując, owe przekonanie sugeruje, że prowadzenie badań – obejmujące także sprawozdanie z ich wyników przez tworzony tekst końcowy staje się unikalnym procesem, którego przebieg i ostateczny efekt nie jest zdeterminowany punktem wyjścia. Jest to otwarty proces permanentnych i warunkujących się wzajemnie interakcji badacza z literaturą przedmiotu, materiałem badawczym, a także innymi badaczami tudzież innymi/dodatkovymi ustaleniami wynikającymi w trakcie podejmowanej eksploracji (Por. Urbaniak-Zajac, 2018, ss. 81-82).

Analiza szerokich wypowiedzi badawczych, zawierających tak wiele wątków kalejdoskopu ich losów, istnieje pokusa by wprost przełożyć wymowę pewnych mitów na ideologię polityczno- gospodarczą, mającą związek z potrzebami polskiego kapitalizmu. Zachęty do rozwoju i podnoszenia kwalifikacji, które znajdziemy głównie w *kolorowej prasie luksusowej*, pełnią rolę normującą, dostarczając wzorów adaptacji do nowych warunków ekonomiczno- gospodarczych i społecznych dla kobiet. Jednocześnie nakłanianie do płodzenia potomstwa (pokazywanie uroków macierzyństwa na przykładach słynnych matek, przekonywanie o możliwości godzenia pracy zawodowej z macierzyństwem) może mieć na celu powstrzymanie niepokojącego starzenia się naszego społeczeństwa i zachęcenie wykształconych, inteligentnych, pracujących kobiet, które coraz mniej chętnie i w coraz starszym wieku rodzą i wychowują dzieci, do ich posiadania. To prowadziłoby do reprodukcji się wykształconych warstw społeczeństwa. W prasie popularnej przekaz jest prosty i bardziej ograniczający rolę kobiety – jako stworzenia z natury przeznaczonego do „podtrzymania” gatunku, a kobiety winny spełniać ową powinność z największym oddaniem ponieważ z reguły nic innego nie potrafią, a pełnią podjęte przez siebie role znacznie gorzej niż mężczyźni. Warzenie to odwołanie do „prymitywnego”, „naturalnego” i „odwiecznego” porządku świata (Zob. Rutkowska, 2001, s. 134-135).

Po zapoznaniu się z dysertacją mogę odnotować i ów fakt, że analizy Pani Magister biograficznych relacji twórczo nawiązują do teorii stanów oczekiwania (*expectationstates theory*) stanowiące przecież wręcz podstawową kwestię związaną *stricte* z grupą zagadnień teoretycznych i metodologicznych, którą można nazwać problematyką *uspołecznienia świadomości jednostki/ osobnika*. Jest to zagadnienie szczególnie ważne w trakcie realizacji funkcji organizacyjnych i uzupełniających przez pedagoga/ kreatora. Można przyjąć, że stopień uspołecznienia świadomości *individuum* w znacznej mierze określa

charakterystykę stosunku tej jednostki do otaczającej ją rzeczywistości, w szczególności zaś determinuje stosunek jednostki do społeczeństwa jako całości czy też do danych elementów jego struktury, oraz ma decydujący wpływ na proces stawania się człowieka podmiotem społecznym działania i przejawianych przezeń zróżnicowanych form prospołecznej aktywizacji. W analizach teoretycznych i metodologicznych dotyczących tej problematyki szerokie zastosowanie mogą znaleźć różne kategorie zainteresowań badacza stanowiące podstawę działalności intencjonalnie praktycznej. M.in., będą to kolejne działania wiążące się z *kreowaniem* (postulowaniem) wśród np. badanej grupy osób określonego *stylu/ jakości* życia oraz *koherencji*¹³.

JAKOŚĆ ŻYCIA (ang. *quality of life*). Jest pojęciem wieloznacznym. Zakres jego treści zależy od dyscypliny naukowej, w ramach której jest ono rozważane teoretycznie i operacjonalizowane do badań empirycznych. W ujęciu pedagogicznym jakość życia odnosi się głównie do hierarchii wartości, celów i aspiracji życiowych jednostek i grup ludzkich w różnym wieku. Wydaje się, że z kolei psychologowie posługują się tym terminem jako posiłkowym dla określenia poczucia zadowolenia (dobrostan), szczęśliwości. Socjologowie interesują się przede wszystkim takimi wyznacznikami jakości życia, jak normy społeczne wyznaczające jakość życia, system wartości, zasady życia społecznego. Wreszcie ekonomiści tworzą wymierne indeksy cech i wskaźników jakości życia, przyjmując jako punkt odniesienia tzw. koszyk dóbr i usług, minimum socjalne, zakres potrzeb podstawowych, poziom konsumpcji, świadczenia socjalne.

Istnieją również interdyscyplinarne ujęcia jakości życia w których formułowane są wskaźniki syntezujące na podstawie wymienionych wskaźników w poszczególnych dyscyplinach naukowych. Twórcy definicji bardziej uniwersalnych uwzględniają przy tym wskaźniki ilościowe i jakościowe dotyczące np. stylu życia (Misiak, 1999, s. 122; Radziewicz- Winnicki, 2008, s. 607-608).

Kolejne pojęcie to POCZUCIE KOHERENCJI i spójności (z ang. *The sense of coherence*), które jest określonym konstruktem teoretycznym wprowadzonym do literatury nauk społecznych przez Aarona Antonowskiego. Oznacza on *de facto* globalną orientację jednostki, wyrażającą określony stopień, w jakim ma on względnie trwałe, aczkolwiek dynamiczne poczucie pewności. Psychologowie (a do nich nawiązuje właśnie Doktorantka) zwracają szczególną uwagę na poczucie sensowności (*meaningfulness*), które określa ów stan,

¹³Ich kompleksowe analizy wykazują określoną przydatność praktyczną ale zarazem stanowią niebywałą trudność w *czytelny* i *jednoznaczny* ich sformułowaniu w języku bezpośredniej obserwacji.

odczucie, jak i poczucie zaradności/ sterowalności (*managability*) w których dana osoba postrzega z reguły dostępne mu zasoby jak wystarczające (określone środki zaradcze) wystarczające aby sprostać przeciwnościom losu, stawianym wymogom. Dzięki takim poczuciom człowiek nie czuje się bezradną ofiarą zdarzeń, gotów podjąć jest wysiłek rozwiązania wielu nawet traumatycznych problemów i radzenia sobie z nimi (Zob. Heszen, Sęk, 2007).

Tak więc podjęte zagadnienia pomyślnie zostały rozstrzygnięte w obszarze trajektorii biograficznej badanych kobiet w perspektywie strukturalnego procesu narastającego w życiu bezładu, przy czy w teoretycznym aspekcie próby racjonalizacji trajektorii przytoczono w trakcie prowadzonej przez Doktorantkę narracji praktyczne rekomendacje wiążące się działaniami kompensacyjnymi. Mam na myśli autointensyfikację wzajemnego wpływu różnych układów problemowych w obrębie trajektorii.

Całość pracy jednoznacznie sugeruje, iż udało się Jej, Autorce uwolnić od nagminnie spotykanego *idigrafizmu*.

Pod tym pojęciem ukrywa się pobieżna procedura badawcza związana z tempem dokonujących się obecnie przeobrażeń, wprowadzanych reform, powstających i zanikających zjawisk uzyskana wiedza w szybkim tempie dezaktualizuje się, staje się wiedzą historyczną. To skłania badaczy do działania szybkiego, do chwytania na gorąco różnych nowych, być może nietrwałych i ulotnych zjawisk. Ma to swoje konsekwencje dla jakości uzyskanej wiedzy, która niekiedy może sprawiać wrażenie raczej dokumentacji etnograficznej czy relacji dziennikarskiej niż badania socjologa czy pedagoga. Nie ma czasu na pogłębienie, włączenie analizowanego zjawiska w szerszy kontekst interpretacyjny. Badacze muszą i chcą zachowywać się niekiedy jak przedstawiciele tzw. *antropologii naglącej* czyli *antropologii chwili*, zorientowanej na rejestrację bezpowrotnie zmieniających się kultur i społeczeństw – co jest oczywiste. Łączy się z tym jednak niebezpieczeństwo ujęcia bardzo zewnętrznego, zawężonego, by nie rzec – powierzchownego. Niebezpieczeństwo to zagraża nie tylko badaniom jakościowym, lecz również odnosi się do badań ilościowych. Napór zmieniającej się szybko rzeczywistości jest szczególnie dotkliwy w badaniach jakościowych, gdyż są to badania bardzo czasochłonne. Niesłuchanie czasochłonne jest zarówno zbieranie materiałów, jak i opracowywanie; o czym dobrze wie każdy badacz, który spędził niezliczone godziny na prowadzeniu pogłębionych wywiadów czy obserwacji, bądź na analizach materiałów biograficznych czy innych dokumentów. Brzemie czasu i jego brak może zmienić badanie np. typu etnograficznego w zwiad badawczy czy nawet w reportaż (Zob. Tarkowska, 1993, s. 117-118).

Powyższe bardzo ogólne refleksje metodologiczne oczywiście **w żadnym przypadku nie odnoszą się do opiniowanej przeze mnie pracy!**

W dysertacji zawarto – moim skromnym zdaniem – określony *schemat poznawczy* charakteryzujący się m.in., homogeniczną strukturą wewnętrzną respektującą niektóre

uwarunkowania psycho- socjalizacyjne w oparciu o organizację określonej świadomości badacza w zakresie bliżej nam przedstawionych, zidentyfikowanych kategorii poznawczych. Zakładamy zatem, iż poczynione *konkretyzacje* stanowią pewną rekonstrukcję oddziaływujących na siebie elementów struktury osobowości jak i układów społecznych tych zewnętrznych (rodzinnych, pozarodzinnych) oddziaływujących na badane kobiety. Struktura podziału treści – uprzednio już przytoczona – opracowania nie budzi zastrzeżeń. Bibliografię obejmującą ponad 400 prac zwartych i artykułów (ss. 465-485), obejmujących również netografię, przedstawiono w tradycyjnie uporządkowanym układzie.

3. W moim odczuciu **reprezentowana samoświadomość metodologiczna przez Kandydatkę oraz przyjęte źródła informacji spełniają oczekiwania większości reprezentantów współczesnej pedagogiki dla których integracja/ spójność metodologii nauk społecznych ze stosowanym warsztatem badawczym wydaje się być przyzwalająca w trybie wysoce zadawalającym na dopuszczeniu na dopuszczenie niniejszego wniosku do dalszych etapów postępowania.**

Autorka przejawia tak oczekiwaną pasję badawczą i wyjątkową konsekwencję w zakresie planowania i realizacji podjętych przez siebie badań. Opracowanie powinno ukazać się drukiem, taki pozwalam przedłożyć sobie **wniosek** w jakiegokolwiek naukowej oficynie wydawniczej. Przed oddaniem książki do druku **sugerowałbym aby wspomnieć** w rozdziale metodologicznym o poprawnie prowadzonej przez w/wym., metodzie badań jaką stanowi *analiza treści* literatury przedmiotu, którą do humanistyki wprowadziła na bardzo szeroką skalę B. Berelson oraz H. Lasswell w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Jest to bardzo ważna metoda artykułowana w naukach społecznych bardzo często (głównie w literaturoznawstwie, socjolingwistyce, socjologii i politologii) polegająca m.in., na ustaleniu właściwości występujących w przekazach komunikacyjnych pomiędzy nadawcą a odbiorcą ale również opisu społeczno- kulturowego. Innymi słowy- stosując się do nomenklatury pojęciowej Doktorantki, będzie nią technika służąca do obiektywnego, systematycznego i ilościowego opisu jawnej treści zawartego przekazu (*Content Analysis in Communication Research*, 1952). Ponadto prowadząc teoretyczne rozważania o sukcesie i *statusie społecznym*, **wspomniałbym** o pojęciach bliskoznacznych tego ostatniego terminu: *status, hierarchia, pozycja społeczna*, chociażby w obszernym przypisie. Można byłoby nawiązać w ramach eksponowania ogólnego waloru pracy, również o *jakości życia* oraz mechanizmach i poczuciu koherencji.

Oczywiście nie są to w żadnym przypadku bezwzględne zalecenia lecz zaledwie *luźne* propozycje do ewentualnego rozważenia.

*

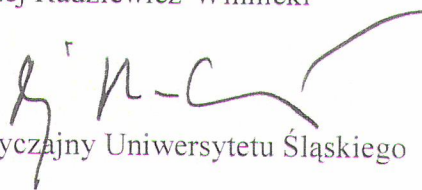
Przedstawiona dysertacja stanowi bardzo oryginalne opracowanie stanowiące niezaprzeczalny wkład **Pana Promotora** oraz Doktorantki w poszerzanie nowych pól

badawczych we współczesnej pedagogice jak i innych subdyscyplinach całej rodziny nauk społecznych.

Doktorantka spełnia więc wszelkie warunki określone w Ustawie o tytule naukowym i stopniach naukowych z dnia 14 marca 2003 r., wraz z uzupełnieniami zawartymi w Ustawie z dnia 27 lipca 2005 r., Prawo o szkolnictwie wyższym oraz nowelizacją ustawy z dnia 18 marca 2011 r., jak również Ustawie o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 w zw. z art 179 ust. 2 i 3 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r., Przepisy wprowadzające Ustawę Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669). Opowiadam się za **przyjęciem dysertacji i dopuszczeniem Kandydatki do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.**

Wiarygodność powyższego oświadczenia sygnuję własnoręcznym podpisem.

/-/ Andrzej Radziewicz-Winnicki



profesor zwyczajny Uniwersytetu Śląskiego
oraz Uniwersytetu Zielonogórskiego, *emeritus*